

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 10 sierpnia 2017 r. Z. P., działając przez swojego pełnomocnika, wniósł o zasądzenie na jego rzecz od Skarbu Państwa:

- kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez niego na skutek pozbawienia go wolności w wyniku wyroku Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu z dnia 2 stycznia 1959 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt IV K 300/58

Jako podstawę prawną roszczeń wnioskodawca wskazał art. 8 pkt 1 i 4 w zw. z art. 11 pkt 1 w zw. z art. 8 pkt 4 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r., poz. 1583 ze zm., dalej jako „ustawa lutowa”).

Wyrokiem z dnia 19 października 2017 r., sygn. akt III Ko 653/17, Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił wniosek K. Z. o odszkodowanie i zadośćuczynienie.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik wnioskodawcy. Zaskarżył on orzeczenie w całości, zarzucając Sądowi I instancji obrazę przepisów prawa materialnego, tj.: art. 8 ust. 1 w zw. z art. 11 ust. 1 w zw. z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, poprzez ich błędną wykładnię i w konsekwencji uznanie, że okazywana przez wnioskodawcę krytyka działań ówczesnych władz państwowych, polegająca m.in. na uczestnictwie w nielegalnych zgromadzeniach Związku (...), a także dążenie przez niego do zapewnienia respektowania praw politycznych, takich jak wolność zrzeszania się, nie może zostać uznana za jego działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego;

W związku z powyższym, w trybie art.438 ust.1 Kpk pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o zasądzenie na rzecz wnioskodawcy kwoty 150 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na skutek pozbawienia w wyniku wydania wyroku przez Sąd Wojewódzki w Poznaniu w dniu 2 .01.1959 r.sygn.akt IV K 300/58.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny stwierdza ,iż w całej rozciągłości podziela wywody i wnioski zawarte w zaskarżonym orzeczeniu Sądu Okręgowego. W szczególności należy zauważyć, że ustawa z 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, z której pełnomocnik wnioskodawcy wywodzi dochodzone roszczenie, ma na celu oddanie sprawiedliwości osobom działającym na rzecz tej niepodległości, a nie danie satysfakcji wszystkim osobom skazanym w latach 1944-1989. Możliwość zasądzenia odszkodowania i zadośćuczynienia w oparciu o przepisy ustawy zachodzi wyłącznie w przypadku uznania, że osoba ubiegająca się o nie faktycznie działała na rzecz niepodległości Polski i za tą działalność albo z jej powodu została niesłusznie skazana. Za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego uważa się powszechnie takie świadomie podejmowane czynności, które zmierzały do odzyskania przez Polskę suwerenności (zdolności do samodzielnego, niezależnego od innych podmiotów sprawowania władzy politycznej nad własnym terytorium), niezawisłości (niezależności), samostanowienia i w tym celu przedsiębrane. Innymi słowy mówiąc celem tzw. ustawy lutowej jest oddanie sprawiedliwości rzeczywistym działaniom na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, a czynnikiem istotnym w tej mierze są nie wyznawane, a nawet wyrażane publicznie poglądy polityczne, ale konkretna działalność zmierzająca świadomie do odzyskania przez Państwo Polskie niezawisłości i suwerenności terytorialnej oraz ustrojowej. Ustawa nie przewiduje bowiem możliwości odszkodowania, czy też zadośćuczynienia z powodu każdej represji, często będącej zwykłym nadużyciem władzy, ale należy się tylko tym osobom, które prowadziły działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego i za to wprost, lub z tego powodu - były represjonowane, przy czym nie można rozszerzająco interpretować zachowania mogącego być uznany za działalność niepodległościową, gdyż musi odnosić się ono wprost do walki o niepodległy byt (świadomie i w sposób celowy) i nie może, co wyżej już podkreślono, być domniemane. W każdym bowiem przypadku

represji stosowanych czy to "w związku", czy też "z powodu" działalności niepodległościowej musi nastąpić precyzyjne ustalenie, że represjonowany faktycznie i świadomie podejmował działania zmierzające do odzyskania przez Polskę niepodległości i suwerenności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 1 grudnia 2012 roku, wydany w sprawie II AKa 466/11),

Chybiony w zw. z powyższym, okazał się zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 8 ust. 1 w zw. z art. 11 ust. 1 w zw. z art. 1 ust. 1 ustawy lutowej poprzez ich błędną wykładnię.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że interpretacja art. 8 ust. 1, jak również art. 11 ust. 1 ustawy lutowej, nie może abstrahować od ratio legis całości ustawy, na który czytelnie wskazuje już sam właściwy tytuł tegoż aktu prawnego, jak również pierwszy przepis w nim zawarty (art. 1 ust. 1). Jak już wyżej wskazano, celem ustawy lutowej nie jest zrekomensowanie moralne i materialne wszelkich niesprawiedliwości czy dolegliwości doznanych przez osoby represjonowane przez organa władzy komunistycznej. Zakres odpowiedzialności odszkodowawczej, w trybie ustawy lutowej, ograniczony jest do wypadków prawnokamej represji za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Stąd też należy przyjąć, iż uwzględnienie wniosku o odszkodowanie, tudzież zadośćuczynienie, złożonego na podstawie przepisów ustawy lutowej, wymaga w każdym wypadku pozytywnego wykazania, że represje były następstwem działania na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego lub były stosowane z powodu takiej właśnie działalności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 6 grudnia 2012 r., II AKa 413/12, LEX). Ową działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, znamionuje świadome podejmowanie czynności, które zmierzały do odzyskania przez Polskę suwerenności (zdolności do samodzielnego, niezależnego od innych podmiotów sprawowania władzy politycznej nad własnym terytorium), niezawisłości (niezależności), samostanowienia i w tym celu przedsięwzięte (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu sygn..akt II AKa 2019/17). .

Skarżący nie przedstawił żadnych przekonujących argumentów, które mogłyby świadczyć o tym, że Z. P. w istocie działał na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Podkreślenia wymaga to, że z zeznań wnioskodawcy (k.83-84 akt), wiarygodności których skarżący nie zakwestionował, jednoznacznie wynika, że jako (...) nigdy nie należał do żadnej organizacji o charakterze politycznym, ani do żadnej partii, nie podejmował żadnych działań przeciwko ówczesnej władzy, nigdy nie walczył o zmianę ustroju, chociaż go nie popierał. Wprost wskazał iż (...) **nie popierają żadnej władzy państwowej, żadnego rządu, niezależnie od tego jakie są, zachowują całkowita apolityczność**. Walka o niepodległość państwa z natury rzeczy nosi natomiast cechy działania politycznego. Wnioskodawca wprost w swych zeznaniach wskazał, iż domaga się zadośćuczynienia, bo słyszał w telewizji o przyznawanych działaczom politycznym lat 80-tych odszkodowaniach, a sam został skazany z artykułu politycznego, dlatego postanowił wystąpić o zadośćuczynienia.

Reasumując brak w materiale dowodowym jakichkolwiek faktów przemawiających za tym, że wnioskodawca podejmował takie zachowania, które można by określić mianem działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

Jakkolwiek działanie na rzecz swobody określonych przekonań religijnych można oceniać w kategoriach korzystania z praw i wolności człowieka, to jednak nie sposób go utożsamiać z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Taka działalność musi bowiem polegać na podejmowaniu działań zorientowanych na uzyskanie przez Polskę niezawisłości i suwerenności (terytorialnej, ustrojowej). Nie sposób dopatrzeć się w przynależności K. Z. do (...) i w prezentowanym przez niego zaangażowaniu na rzecz krzewienia wiary, jakichkolwiek przejawów działalności niepodległościowej. Argumentacja zawarta w uzasadnieniu apelacji nie jest przekonująca, a wręcz oderwana od realiów sprawy. Do celów wyznania (...) nie należy działalność polityczna, nawet sensu largo. Zasadnicza misja (...), co wynika choćby z całokształtu zeznań wnioskodawcy, jest strikte religijna. Na marginesie odnotować można, iż na polskiej stronie internetowej (...) wskazano m.in. „(...) trzymają się z dala od polityki z przyczyn religijnych”, a także „nie bierzemy udziału w jakichkolwiek działaniach zmierzających do zmiany władz” ((...)) (Por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu sygn.. akt: II AKa 209/17)

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 437 § 1 k.p.k., orzeczono jak w pkt. 1 wyroku. O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono zgodnie z treścią art. 13 ustawy lutowej.

Jarema Sawiński Maciej Świergosz Krzysztof Lewandowski